

Br.0012.2.10.2022

Protokół Nr 44/22
z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 18 października 2022 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w budynku przy ul. Kopernika 3 (sala - II piętro). Obrady rozpoczęto o godzinie 11³⁰, a zakończono o godzinie 13¹⁰. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji – **Piotr Wawulski**, Wiceprzewodniczący Komisji – **Piotr Ostaszewski**, Członkowie Komisji – **Bierzyn Paweł, Charyton Stanisław, Falkowski Emil, Grabowska Maria, Grodzki Krzysztof, Grygoruk Krzysztof, Hryniewicki Tomasz, Sulima Tomasz, Zawacka-Prystupa Irena, Żukowski Artur Maciej**, Burmistrz Miasta – **Jarosław Borowski**, mieszkanka miasta – **Urszula Paszko**. W posiedzeniu uczestniczyła także w trybie zdalnym Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Do pkt. 1

Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył posiedzenie Komisji i powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Do pkt. 2

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu i otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie zaproponowany porządek posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierzyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poinformował o wynikach głosowania i stwierdził, że zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Ustalenie porządku posiedzenia Komisji.
3. Przyjęcie Protokołu Nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2022 r.
4. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
5. Informacja na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski.”
6. Informacja o stanie zaawansowania inwestycji miejskich zaplanowanych do realizacji na 2022 r.
7. Informacja dotycząca bezpieczeństwa komunikacyjnego na ulicach miasta.
8. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Do pkt. 3**Przyjęcie Protokołu Nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2022 r.**

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zwrócił się z pytaniem czy ktoś ma pytania lub uwagi do projektu protokołu?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie i poddał pod głosowanie projekt protokołu Nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2022 r.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół Nr 43/22 z posiedzenia Komisji w dniu 20 września 2022 r. został przyjęty.

Do pkt. 4**Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.****Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk Podlaski w roku szkolnym 2021/2022.**

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie stwierdził, że rodzice dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 3 pytają kiedy zostanie włączone ogrzewanie w

szkole. Teraz jest taka aura jaka jest, ale dzieci są bardziej czułe na takie rzeczy. Temperatura ponoć jest niższa niż powinna być. Dodał, że tego nie zweryfikował, ale dostał taką informację od kilku rodziców.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że dzisiaj po komisjach skontaktuje się z dyrektorem w tej sprawie, bo to dyrektor ustala od kiedy jest potrzebne ogrzewanie. Każda placówka ma trochę inne warunki. Dodał, że MPEC jest przygotowany do tego, żeby z dnia na dzień podłączyć ogrzewanie. Były przeprowadzane próby, przecieków nie było, także każda placówka jest przygotowana do tego, żeby była grzana, za wyjątkiem Szkoły Podstawowej Nr 2, która nie jest podłączona do sieci MPEC.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poinformował, że Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Poinformował, że udzieli głos dla mieszkanki miasta, która chce zabrać głos w przedmiotowym punkcie.

Mieszkanka miasta Urszula Paszko powitała wszystkich zebranych. Poinformowała, że znalazła się tutaj, ponieważ dostała informację, że jej projekt dotyczący tężni solankowej zostanie skreślony. Przykro jest jej to słyszeć, tym bardziej, że mieszkańcy dopytują ją o ten temat i trudno im odpowiedzieć. Poprosiła Burmistrza o wyjaśnienie jakie są przyczyny skreślenia tego projektu? Wycena na 160 tys., która została wykonana w czasie składania projektu, miała uwzględnioną nadkładkę finansową. Podkreśliła, że składając projekty zawsze stara się wliczać dodatkowe kwoty po to, żeby nie było takich sytuacji.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski stwierdził, że faktycznie w zaproponowanych zmianach do budżetu ujęto wykreślenie zadania budowy tężni solankowej w parku i wynika to z bardzo prostej przyczyny. Przeprowadzono 4 postępowania przetargowe – najniższa osiągnięta cena dwukrotnie przewyższała zabezpieczone pieniądze, czyli nie 160 tys., a 320 tys. zł. Zgodnie z regulaminami na razie Burmistrz nie miał możliwości dołożenia innych pieniędzy, bo mieszkańcy głosowali za tężnią za 160 tys. zł, a nie za 320 tys. zł. Przypomniał, że wtedy było też ograniczenie mówiące o maksymalnej wartości zadania do kwoty 250 tys. zł. Zadanie jest wykreślane, ponieważ nie ma możliwości realizacji w tym roku. Natomiast to nie oznacza, że tego projektu już nigdy nie będzie, podobnie było z fontanną. Jeżeli w danym roku okazało się, że nie da się zrobić fontanny z tych pieniędzy, zadanie było wyrzucane i wprowadzane na przyszły rok. W tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego została taka możliwość, że wartość zadania może być wyższa od tego z kosztorysu – bodajże o 10%. Niestety było takie, że w pierwszym i drugim przetargu nikt się nie zgłosił, a w trzecim i czwartym zgłosiła się jedna firma, która dała zaporowe ceny. Pracownicy z referatu inwestycji i zamówień publicznych dostali zadanie wyszukania jeszcze kilku innych firm, które zajmują się wykonywaniem tężni. Podkreślił, że to nie oznacza rezygnacji z realizacji tego zadania. Osobiście też uważa, że tężnia w Bielsku Podlaskim, w takiej lokalizacji, powinna być zrealizowana. Dodał, że też głosował za tym projektem. Nie wie czy taka odpowiedź satysfakcjonuje Panią Urszulę, ale tak to wygląda.

Mieszkancka miasta Urszula Paszko podziękowała za wyczerpującą odpowiedź dodając, że nie jest z niej zadowolona. Liczyła na to, że ta tężnia powstanie. Jednocześnie zastanawia się czy można zsumować pieniądze z projektów niezrealizowanych i zrobić tężnię, na którą de facto mieszkańcy czekają? Dodała, że jest laikiem i nie zna zasad jak to się formalnie powinno odbywać.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że w budżecie obywatelskim była ogólna pula w wysokości 400 tys. zł. Tężnia kosztowałaby 320 tys. zł. Inne rzeczy były realizowane, przynajmniej z tego roku. Nie ma takiego zapasu, żeby te drugie 160 tys. zł przesunąć z projektów obywatelskich tego roku. Wtedy potrzebna byłaby kwota nie 400 tys. zł, a dużo większa. Potańcówki się odbyły, kino w plenerze się odbyło, „Niebieska Kropka” się odbyła i z tego już się uzbierało 100 tys. zł. Dwie inwestycje na stadionie to kolejne pieniądze. To nie jest tak, że te wszystkie pieniądze gdzieś tam leżą i one nie są realizowane. Rozumie, że Pani Urszula mówi o tym co było z poprzednich lat, ale budżety są jednoroczne. Urząd jest w trakcie tworzenia budżetu na rok 2023 i do 15 listopada Rada Miasta ma ten projekt otrzymać. Jeżeli znowu zdecydujemy się wpisać tężnię lub fontannę do tego budżetu, to będzie ujęte jako nowe zadanie. Już nie z pieniędzy tegorocznych, bo jeżeli pieniądze zostaną przerzucone jako wydatki niewygasające, bo jest taka możliwość, to wtedy trzeba to wszystko wykonać do 30 czerwca. Jeżeli będą takie przetargi jak teraz, to może się okazać, że do tego 30 czerwca tych pieniędzy może nie wystarczyć. Projekt Pani Urszuli dotyczący zieleni na placu ratuszowym został przesunięty na ten rok i w zasadzie można powiedzieć że SIWZ jest gotowy, żeby jeszcze teraz w tym okresie jesiennym zrobić nasadzenia – silne rośliny przeżyją sezon zimowy, a te które nie przeżyją, to w ramach gwarancji można posadzić nowe rośliny. Takie rozwiązanie podpowiedzieli specjaliści od roślin i jako laik uznał, że dobrze podpowiadają i tak to zostanie zrobione.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że ta wypowiedź to tylko takie mydlenie oczu. Zapytał czy Pani Urszula ma teraz jeszcze raz zgłosić projekt za 320 tys. zł czy Pan Burmistrz deklaruje teraz, że w budżecie na przyszły rok zabezpieczy 320.000 zł i tężnia zostanie zrobiona? Dodał, że przecież nie mamy na to środków i nie zapowiada się na to, żeby one były. Jego zdaniem to trochę dziwnie wygląda. A co do realizacji projektów, to Pan Burmistrz wie jak to wygląda z naszymi przetargami. Stwierdził, że trzeba to usprawnić, żeby to jakoś działało i dochodziło do skutku, bo właśnie tam mamy duży problem.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki stwierdził, że dość dużo rozmawiali o tym jak wykonywany jest budżet obywatelski. Dziś jest w stanie dokładnie zrozumieć żal Pani wnioskodawczyni. Można sobie wyobrazić, że przygotowanie takiego projektu, zbieranie pod nim podpisów, wymaga dużego zaangażowania. Osobiście bardzo go cieszy, że są w Bielsku ludzie kreatywni, którzy jeszcze chcą coś robić. Są zdeterminowani i poświęcają swój wolny czas, żeby w naszej przestrzeni coś poprawić, żeby ją uatrakcyjnić. Dziś mamy taką sytuację, a nie inną. Przeglądając zmiany w budżecie przyszło mu do głowy, że ten samochód dla Urzędu Miasta na pewno też jest bardzo potrzebny, ale znając trochę rynek motoryzacji może stwierdzić, że gdyby to byłby samochód za połowę ceny, bez skóry w środku, nie jakiejś firmy z górnej półki, aczkolwiek też z gwarancją na duży przebieg, to też spełniłby swoje zadania. Drugą część kwoty z tego samochodu można przeznaczyć na projekty, które były ciekawe, ale nie mają w tej chwili finansowania. Przykładem jest hasztag Bielsk Podlaski – mała rzecz, a cieszy. Kwota 80 tys. zł dość mocno zasiliłaby projekty z budżetu obywatelskiego i też nie byłoby takiego wrażenia, które odnosi, że ludzie mogą się zniechęcić do brania udziału w budżecie i głosowania. Wynika to z prostej prozaicznej przyczyny, przykładowo głosował za fontanną, za żaglami i na inne rzeczy, które nie wyszły.

Teraz pójdzie w eter wiadomość, że tężni nie będzie, bo radni wymyślili sobie z Burmistrzem, że kupią nowy samochód – tak to na pewno będzie wyglądać. Ciężko jest ludziom wytłumaczyć, że samochód też jest potrzebny, że tak jak Pan Burmistrz powiedział ciężko jest przesunąć i zebrać podwójną kwotę. Jednakże można by coś zadziałać, tak żeby wspomóc jedno i zarazem drugie. Mówiąc w przenośni, wilk syty i owca cała.

Radny Emil Falkowski zauważył, że już kilkakrotnie Pan Burmistrz mówił, że pieniądze, jak są zaszufladkowane w budżecie, to są wskazywane pod konkretny adres. Zapytał czy jeżeli są pieniądze przeznaczone na budżet obywatelski, to czy można je przenosić na inne? Następnie zwrócił uwagę, że do końca roku są jeszcze niecałe 2 miesiące. Po co wykreślać to w tym momencie, jak może ogłosimy przetarg i znajdzie się osoba, która to wykona? Przedsięwzięcie nie musi być zrealizowane w konkretnym roku. Może być rozpoczęte w danym momencie, a skończyć się w kolejnym roku. Fontanna radnych Iwony Kołos i Tomasza Sulimy była przenoszona na kolejny rok.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski [poza mikrofonem] stwierdził, że fontanna też najpierw była wykreślona, a następnie wpisana jako nowe zadanie.

Radny Emil Falkowski odnosząc się do tematu zakupu samochodu poinformował, że jest coś takiego jak ustawa o elektromobilności w samorządach i zakupiony pojazd musi spełniać wymogi tej ustawy, czyli pojazd musi być elektryczny lub hybrydowy. Czy za 160 tys. zł uda się kupić samochód elektryczny? Co z ładowarkami? To jest temat otwarty, na który nie znamy odpowiedzi.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odnośnie pytania czy Pani Urszula ma składać jeszcze raz wniosek odpowiedział, że nie musi. Ten wniosek został już złożony i znajduje się w Urzędzie. Również wnioski składane przez radnych, mieszkańców w miarę możliwości są uwzględniane w budżecie. Może nie wchodzi one od 1 stycznia tylko w trakcie roku, ale tak to wygląda. Zauważył, że radny Emil Falkowski powiedział bardzo cenną uwagę o ustawie o elektromobilności. Jak już wspomniał na poprzedniej komisji, jest wymóg tego, że samorządy w swojej flocie muszą posiadać samochody, które mniej szkodzą środowisku. Jednym z rozwiązań jest samochód hybrydowy i takie samochody hybrydowe w tych pieniądzach są do zdobycia w Białymstoku – pod warunkiem, że ci dilerzy przystąpią do przetargu. Pracownicy sprawdzili, że samochody hybrydowe w tych pieniądzach są dostępne – jeśli nie od ręki, to do końca tego roku będzie dostarczony. Jeżeli cena z przetargu będzie niższa, to wtedy oczywiście zostają oszczędności i te pieniądze można będzie przeznaczyć. Warto też zaznaczyć, że przetargi muszą być ogólnie dostępne, więc nie może ogłosić przetargu wpisując cenę 70 tys. zł, bo to jest tylko pod jednego producenta i wtedy jest zarzut, że rynek jest niekonkurencyjny. W związku z czym podawana jest wyższa cena, ale wybierana jest najkorzystniejsza oferta.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał dlaczego wspomniany projekt dotyczący hasztagu Bielsk Podlaski nie pojawił się ponownie w budżecie?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski [poza mikrofonem] odpowiedział, że projekt był uwzględniony w tym roku i został wyrzucony, bo oferta trzykrotnie przewyższała cenę.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zapytał czy w takim razie nie trzeba tego zgłaszać na kolejny rok? Teraz jest znowu głosowanie nad budżetem obywatelskim. Czy Miasto włączy to do głosowania, czy jak raz projekt wygrał to będzie on realizowany?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że tutaj jest jakieś nieporozumienie. Jeśli projekt został zgłoszony w poprzednim roku, to nie można drugi raz nad tym samym projektem głosować, bo on już raz przeszedł. Jak to się ładnie mówi, projekt jest w „sejmowej zamrażarce” i kiedyś z tej zamrażarki zostanie wyjęty – wtedy, kiedy będą ku temu możliwości. Podkreślił, że drugi raz nie trzeba składać projektu, chyba że ktoś wymyśli projekt podobny, ale inny. W przypadku projektu dotyczącego hasztagu za samo zaprojektowanie zażyczo sobie więcej pieniędzy aniżeli za wykonanie, także to jest też problem, że zgłasza się tylko jeden oferent, który próbuje wyciągnąć na maksymalnie jak najwięcej pieniędzy, a zgodnie z ustawą o finansach publicznych każdy wydatek musi mieć potwierdzenie, że jest to wydatek oszczędny, konkurencyjny i zrealizowany z pełną świadomością, że tak to trzeba zrobić. W przetargach gdzie jest tylko jeden oferent zawsze jest ryzyko, że można niepotrzebnie przepłacić.

Radna Maria Grabowska zapytała kto decyduje o tym, żeby tężnia po przeniesieniu na następny rok była na pierwszym miejscu w kolejce, a nie na ostatnim? W jej opinii to jest wspaniały projekt. Czy o kolejności decyduje tylko kwestia finansowa?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że wszystkie projekty inwestycyjne, czy to zgłaszane przez mieszkańców, radnych czy z budżetu obywatelskiego, są rejestrowane w Referacie Inwestycji i Zamówień Publicznych. Kierownik referatu przedstawił mu listę zadań, które nie zostały zrealizowane z informacją z jakich powodów nie zostały one zrealizowane – czy wynika to np. z braku środków, czy może nikt do przetargu się nie zgłosił. Wtedy jest spotkanie i dyskusja dotycząca np. tego, że mamy w budżecie wolne 0,5 mln zł i należy się zastanowić na co te 0,5 mln zł przeznaczyć. Decyzja ostateczna należy do radnych, bo to Rada Miasta uchwała budżet i zmiany do budżetu. Wniosek jest przygotowywany przez Urząd Miasta. Warto też zwrócić uwagę na to, że są projekty, na które można się starać o dofinansowanie zewnętrzne. Wyraził nadzieję, że tężnia też będzie takim projektem, na który Urząd Miasta będzie mógł się ubiegać o pieniądze z zewnątrz. Argumentem może być poprawa jakości powietrza, zdrowotność – łączą się ze sobą projekty czysto infrastrukturalne z projektami miękkimi dbania o mieszkańców. Nie ma jeszcze Regionalnego Programu Operacyjnego województwa podlaskiego na perspektywę 2021-2027, ale jak był na kilku spotkaniach to było mówione, że będą ogłaszane konkursy na ochronę środowiska i dbanie o poprawę jakości życia. Tężnia idealnie się w to wpisuje. Projekty mające szansę dofinansowania są wyżej w tej kolejce.

Członek Komisji Paweł Bierżyn poprosił o przygotowanie na najbliższą sesję Rady Miasta zestawienia wszystkich niezrealizowanych projektów z budżetu obywatelskiego (od początku jego istnienia, tj. od 2014 r.) wraz z podaniem kosztów każdego projektu oraz wyjaśnieniem dlaczego dany projekt nie powstał.

Członek Komisji Tomasz Sulima zauważył, że nie ma odrębnej ustawy, która reguluje jak ma wyglądać budżet obywatelski. Przypomniał, że w tej kadencji i poprzedniej były ożywione dyskusje jak ma wyglądać regulamin. Na ile rozumie osobiście, wyniki konkursu czysto formalnie nie wiążą Pana Burmistrza. Nawet może być tak, że jeżeli będzie przychylność Rady Miasta przy uchwalaniu budżetu,

może być zrealizowany projekt, który nie uzyskał jakiegś tam ilości głosów. W jego opinii budżet obywatelski jest budżetem partycypacyjnym, gdzie zapraszamy mieszkańców do tego, żeby wskazali w drodze plebiscytu co chcą w mieście i to jest fajne. Ta niefajna część, która się zaczęła od nieszczęsnej fontanny, to realizacja. Nagle się okazało, że fontanna za 240 tys. zł kosztuje ponad 400 tys. zł. i czeka w kolejce. Wyraził nadzieję, że ta fontanna powstanie, ale to jest kwestia finansów. Jeżeli mówimy o inwestycjach twardych, to jeśli sytuacja na rynku budowlanym i z przetargami się nie poprawi, to tych projektów z roku na rok może być coraz więcej i teraz pytanie co z tym zrobić? Stwierdził, że należy też się pochylić nad samą ideą budżetu obywatelskiego – na ile mieszkańcy chcą danej inwestycji, a na ile ona jest realna do realizacji. Może gdyby była ustawa to ten regulamin wyglądałby czytelniej. Trwa teraz konkurs, będą projekty uznane za wygrane, ale od wyników do realizacji może upłynąć tyle czasu, że inflacja i inne czynniki sprawią, że coś będzie nie do zrealizowania. Nie widzi tutaj złej woli Pana Burmistrza, tylko mierzymy się teraz z taką sytuacją i zadaje sobie pytanie co powinno być na pierwszym miejscu – tężnia czy fontanna? Osobiście nie upiera się przy tym, ale mieszkańcy pytają go co z tą fontanną. Odpowiada im, że był za fontanną za 240 tys. zł, najniższa kwota, z tego co pamięta, to 450 tys. zł. Mieszkańcy głosowali za fontanną za 240 tys. zł, a nie za pół miliona zł i trzeba do tego rozsądnie podejść. Wyraził nadzieję, że przyjdą lepsze czasy i ten budżet będzie spełniał swoją funkcję, bo jego zdaniem ta funkcja jest ważna dla naszego miasta i mieszkańców.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że tak jak radny Sulima zauważył, nie ma ustawy, w związku z czym Miasto traktuje budżet obywatelski jako formę konsultacji społecznych, a konsultacje społeczne mają to do siebie, że ich wyniki mogą nie być brane pod uwagę. Do tej pory, czyli od 2014 r., kiedy ten budżet obywatelski funkcjonuje, zawsze było to brane pod uwagę i wyraził nadzieję, że to co mieszkańcy zdecydują dalej będzie brane pod uwagę. Odnośnie słów radnego Falkowskiego, że pieniądze przekłada się z jednej szufladki do innej – budżet obywatelski nie ma swojej szufladki. On jest rozrzucony w różnych miejscach budżetu. Z tego powodu, że nie ma ustawy, nie ma oddzielnej klasyfikacji. Projekty inwestycyjne są przy inwestycjach, projekty miękkie mogą być przy instytucjach kultury, mogą być przy MOSiR-ze, mogą być w zupełnie innym miejscu. Jeżeli jest kilka projektów, to nie ma jednej klasyfikacji, z której środki są przesuwane. Podkreślił, że nie zabieramy pieniędzy z budżetu obywatelskiego, bo takiej podziałki nie ma, tylko z całego rozdziału, który dotyczy pewnego obszaru funkcjonowania samorządu.

Radny Krzysztof Grygoruk odnosząc się do słów radnego Tomasza Sulimy stwierdził, że jest temat inflacji, wojny, ale ile jest projektów, które były złożone jeszcze jak nie było wirusa COVID-19 i tych wszystkich przeciwwskazań? Te projekty też nie powstały. Fajnie jest teraz tłumaczyć i wykorzystywać tą całą otoczkę, którą mamy. Nie chce radnego martwić, ale lepiej nie będzie – maślane czasy już nie wrócą. Musimy się spiąć i się starać jak najlepiej funkcjonować w tych ciężkich czasach.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski odnośnie wypowiedzi radnego Tomasza Sulimy zgodził się, że nie ma ustawy odnośnie budżetu obywatelskiego, ale tutaj chodzi tylko o okres realizacji danych projektów. Przykładem jest projekt radnego Krzysztofa Grygoruka, który trwa już trzeci rok. Tutaj nie można zwać winy na inflację lub brak ustawy. Tu trzeba zwać winę na kogoś, kto będzie to realizował, w tym przypadku Pan Burmistrz będzie musiał wziąć to na siebie. Przykład stadionu z „Polskiego Ładu”, o którym mówił radny Paweł Bierżyn – może się mylić, ale przygotowanie dokumentacji, dziwne przeciąganie w czasie trwało chyba 7-8 miesięcy. Już zaczął się drugi etap, a my

nadal byliśmy na pierwszym. Było zagrożenie, że stracimy te dofinansowanie. Tu chodzi tylko i wyłącznie o czas i okres realizacji w Urzędzie Miasta. Jeżeli ktoś zgłasza projekt „x” za kwotę „y”, a my czekamy pół roku lub rok czasu, to wiadomo, że już nie będzie w tej kwocie mieściło. W przypadku tężni nikt się nie zgłosił do przetargu i tak jak Pan Burmistrz powiedział, nikt nikogo tutaj nie przymusi. Jeżeli Urząd Miasta przeciąga w czasie realizacji, to te kwoty automatycznie wzrastają i projekt nie jest realizowany.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2022 r.

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Paweł Bierżyn, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Mieszkanca miasta – Urszula Paszko opuściła posiedzenie Komisji.

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2022-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2034..

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (3)

Paweł Bierżyn, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Tomasz Sulima rozumie, że ta podwyżka wynosi około 15%. Taka podwyżka na pewno nie jest mile widziana przez nikogo – ani przez przedsiębiorców, ani przez mieszkańców, ale taka jest rzeczywistość. To są w sumie dziwne czasy. Sięgamy głębiej do kieszeni mieszkańców, żeby budżet mógł być w całości. Wracając jeszcze do budżetu obywatelskiego, zwrócił uwagę, że jest tam ujęty projekt obywatelski Dni Miasta. Nagle się okazuje, że jeżeli projekt wygra, to Dni Miasta można zrealizować z budżetu obywatelskiego za prawie 260 tys. zł. Nie pamięta ile dotychczas kosztowały Dni Miasta...

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski [poza mikrofonem] poinformował, że najwięcej to było 120 tys. zł.

Członek Komisji Tomasz Sulima kontynuował, że nie było tego w wykazie finansowym i miał prawo tego nie wiedzieć. Okazuje się teraz, że stać nas na prawdopodobnie wypasione Dni Miasta, bo z budżetem dwa razy wyższym. Teraz pytanie czy Pan Burmistrz znajdzie pieniądze dla pracowników Urzędu Miasta i innych jednostek i co o tym mają myśleć mieszkańcy miasta? Idąc dużym skrótem, sięgamy do kieszeni mieszkańców, żeby Dni Miasta były wypasione czy żeby móc np. podwyższyć wynagrodzenia? Dla niego to trochę dziwna sytuacja bo trochę nie rozumie czy nas stać na tak dużo, czy nas stać na tak niedużo z kolei? W kontekście podwyżek podatków warto o tym wspomnieć. Może to wynika z samej konstrukcji regulaminu budżetu obywatelskiego, ale jego ta kwota zaskoczyła.

Członek Komisji Paweł Bierzyn odnosząc się do słów radnego Tomasza Sulimy stwierdził, że projekt Dni Miasta Bielsk Podlaskiego jego zdaniem zastępuje to, co powinien zrobić Urząd Miasta. Teraz wychodzi na to, że jeżeli ten projekt przejdzie, bo ludzie potrzebują Dni Bielska Podlaskiego, bo chcą tego, to kosztem tego, co mógłby zrobić Urząd Miasta, odbędzie się to przez budżet obywatelski. Tak samo jak i inne projekty. Jego zdaniem wszystkie projekty inwestycyjne zgłaszane przez mieszkańców powinny wychodzić z Urzędu Miasta, a nie z pomysłu ludzi. Podał przykład „szpakówki” na stadionie – rozumie, że w sprawach uregulowań prawnych można było to odrzucić przez komisję, ale z drugiej strony, gdyby to było w budżecie obywatelskim, to pewnie zmobilizowałoby się środowisko sportowe, zagłosowałoby na ten projekt i „szpakówka” zostałaby zrobiona. W jego opinii projekty twarde w budżecie obywatelskim zastępują to, czym tak naprawdę powinien się zajmować Referat Inwestycji.

Członek Komisji Tomasz Sulima zgodził się ze stwierdzeniem, że Urząd Miasta i Referat Inwestycji powinien realizować te projekty. Jeżeli ich nie realizuje to są jakieś powody ku temu. Z tego co pamięta organizacji Dni Miasta zawsze towarzyszyło wsparcie przedsiębiorców. Wątpi czy przy takim budżecie przedsiębiorcy będą chcieli wesprzeć Dni Miasta. Budżet jest duży i tego wsparcia nie będzie, a może to też jest gest w stronę przedsiębiorców – tego nie wie. Rozumie to wszystko, ale wydaje mu się, że

sytuacja jest trudna. Możemy zaczarowywać tą sytuację, że Urząd czegoś nie chce i mieszkańcy za pomocą budżetu obywatelskiego robią coś, czego nie chce robić Urząd Miasta. Wszyscy wiemy, że ta sytuacja jest trudna. Możemy pomarzyć o różnych rzeczach i zgłaszać projekty, ale nie widzi powodów, żeby oskarżać Urząd Miasta, że nie chce realizować projektów, które np. nadmiernie obciążają budżet. Odbiera to w ten sposób, że to jest kwestia tego trudnego okresu. Oczywiście, że gdyby nie chodziło o pieniądze, to te wszystkie imprezy odbywałyby się. Kondycja budżetu z roku na rok jest coraz trudniejsza.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk stwierdził, że właściwie nie ma co mieszać budżetów obywatelskich z tą ciężką sytuacją – to ludzie decydują. Jego zdaniem zgłaszanie takich projektów jak np. ustawienie toi-toiów to pstryczek w nos mieszkańców pokazujący to, czego nie ma, a powinno być i działać, a stoi z boku i jest zamknięte. Tak samo brak Dni Bielska – Siemiatycze, Michałowo, Hajnówka miały imprezy z pompą, a u nas wirus, brak funduszy. Za milion zł za szczepienia remontujemy klatki, gdzie można było zrobić Dni Bielska dla tych ludzi. Może ten projekt nie przejdzie, ale z tyłu głowy powinna się zapalić lampka, że coś tu chyba jest nie tak.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski uważa, że przedstawione dane są niekompletne, ponieważ nie ma analizy finansowej ile wpłynie pieniędzy do budżetu. Na poprzedniej Komisji Pan Burmistrz stwierdził, że te pieniądze pomogą podwyższyć urzędnikom wynagrodzenia o tysiąc zł. W związku z powyższym poprosił o przedstawienie analizy finansowej ze wskazaniem ile środków wpłynie do budżetu miasta w ramach planowanej podwyżki podatku oraz informacji jaka kwota jest potrzebna na podwyżki dla pracowników urzędu i jednostek podległych przy założeniu stawki 1.000 zł. Wtedy będzie można porównać czy to się zgrywa czy też nie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że w przypadku stawek podatku od środków transportowych to będzie 170 tys. zł więcej aniżeli w tym roku, natomiast jeśli chodzi o podatek od nieruchomości to taka informacja zostanie przygotowana. Wyjaśnił, że poprzedniej Komisji powiedział, że chcemy, aby pracownicy urzędu i jednostek dostali podwyżkę w wysokości tysiąca zł. Jeżeli takich pracowników jest 300, to wychodzi 300 tys. zł miesięcznie i 3,6 mln zł rocznie. Nie traktujemy tego, że to tylko z podatku ma to się sfinansować, bo budżet jest całościowy. Trzeba szukać w różnych miejscach. Są rzeczy, które można zaplanować, np. podatek od nieruchomości - można wyliczyć ile będzie pieniędzy do końca roku, ale jak policzyć wpływ z tytułu podatku od czynności cywilno-prawnych, gdzie ten podatek zależy od faktycznie dokonanych czynności w danym roku. W jednym może być więcej sprzedaży, w innym mniej i tu już jest sytuacja taka, że przyjmuje się wpływ na mniejszym poziomie, żeby była szansa na wykonanie. W przypadku samochodów ciężarowych, autobusów, czy w przypadku nieruchomości, można powiedzieć, że trafimy prawie ze 100% dokładnością. Oczywiście w trakcie roku mogą się pojawić sytuacje, że ktoś nowy budynek wybuduje, ale podatek przychodzi wtedy od następnego roku. Zaznaczył, że żeby mieć jakiekolwiek szanse na podwyżki musi mieć wyższe dochody bieżące. Podatki są dochodami bieżącymi. Jeżeli tego nie będzie, to tych 3,6 mln zł też nie nazbieramy, bo nie będzie z czego. Odnosząc się do wcześniej dyskusji wyraził zadowolenie, że pojawił się taki wniosek jak obywatelskie Dni Bielska, bo to uzmysłowi ludziom z jakimi pieniędzmi trzeba się liczyć. Poprzednio płacono za Dni Bielska 120 tys. zł, ale wtedy koszt sceny wynosił 20 tys. zł, teraz za mniej niż 50 tys. zł nikt sceny nie wynajmie. Być może radni tego nie wiedzą, ale ten projekt pierwotnie był wyceniony na 395 tys. zł. Dopiero po konsultacjach z Bielskim Domem Kultury i wnioskodawczynią. po

ustaleniu parametrów jaka ma być wynajęta scena, jakie oświetlenie, nagłośnienie doszli do tej kwoty prawie 260 tys. zł. Teraz jest 260 tys. zł i mieszkańcy głosują, ale jaki byłby efekt, gdyby Pani Dyrektor Bielskiego Domu Kultury pokazała, że Dni Bielska były robione za 120 tys. zł, a teraz mają jej dać 260 lub 300 tys. zł. Przekaz byłby zupełnie inny. Także dobrze, że takie projekty się pojawiają – czy on przejdzie? Nie wiemy. Dlatego też w preliminarzu, który został przygotowany w Bielskim Domu Kultury są Dni Bielska. Nie wiemy czy ten projekt przejdzie, ale chcielibyśmy, żeby te Dni Bielska zostały zorganizowane.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości..

Wyniki głosowania

ZA: 2, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 9, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (2)

Krzysztof Grodzki, Tomasz Sulima

PRZECIW (1)

Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (9)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Emil Falkowski zadał pytanie czy ślepa droga przy Kauflandzie jest miejska czy jest to plac wynajęty dla właścicieli firm transportowych, żeby samochody tam stały i nocowały?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że na pewno jest to droga miejska, ale nie ma tam zakazu postoju.

Członek Komisji Emil Falkowski odpowiedział, że ciężarówka nie może stać nigdzie na drodze, poza placem. Jeżeli jednak stoją, to wynajmijmy ten teren dla tych ludzi, żeby płacili. Dodał, że w czerwcu doszło tam do sytuacji, gdzie rowerzysta przejeżdżał między ciężarówkami, z od strony Kauflandu wyjeżdżał kierowca, który nie spojrzał w tamtą stronę i rowerzysta się przewrócił.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zapytał czy nie ma takiej obawy, że ktoś może przenieść swoją firmę do innej gminy? Czy była przeprowadzana analiza?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że takie ryzyko jest zawsze, natomiast trzeba zważyć też inne rzeczy. Podatek od nieruchomości w mieście jest o wiele niższy aniżeli w gminie. Nawet jeżeli podatek od samochodu będzie mniej kosztowny, to inne rzeczy będą bardziej kosztowne jak np. dojazd pracowników i związane z tym koszty paliwa. To zależy od przedsiębiorcy. Pokazano radnym jak w innych samorządach kształtują się stawki, bo tu nie ma nic do ukrycia. To jest 70 tys. zł na wszystkie firmy transportowe na cały rok i teraz pytanie czy warto przenosić i przerejestrowywać firmę? Oczywiście, może ktoś się znaleźć, że za karę lub po złości przeniesie się, ale ludzie myślą ekonomicznie. Przedsiębiorcy zrobią bilans całości, a nie tylko jednego czynnika.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poinformował, że mówi o tym, bo dostał taki sygnał od przedsiębiorcy, który ma usługi transportowe i mówił, że rozważa przeniesienie. Zgodził się z tym, że zagrożenie zawsze jest, ale czy Urząd Miasta analizował to pod tym kątem? Czy jeżeli przeniesie się jakiś większy przedsiębiorca, to czy to nie spowoduje tego, że cała nadwyżka z podwyżki pójdzie do piachu?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że radni w materiałach mają tabelę „porównanie stawek podatku od środków transportowych obowiązujących w 2022 roku” gdzie jest pokazane jakie są stawki u nas, a jakie były stawki w okolicznych samorządach. Samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 t do 5,5 t. U nas jest 6 takich pojazdów i wychodzi 622 zł. Najbliżej może się przenieść do Gminy Wiejskiej, gdzie było 670 zł, czyli więcej. Jednakże w gminie nie zmieniali stawki w 2021 r. W tym roku zmieniają, więc też stawka zostanie podniesiona. W 2021 r. niektóre samorządy zdecydowały się podnieść stawki, inne nie, ale teraz po dwóch latach, przy takiej inflacji lub dziurach budżetowych, każdy będzie szukał gdzie można podnieść stawki. Zazaczył, że proponując aktualizację stawki o 15% sprawdzono jak to wygląda w innych samorządach.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 7, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Paweł Bierżyn, Krzysztof Grodzki, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

PRZECIW (1)

Piotr Ostaszewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (7)

Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie ustalenia zasad i wysokości wypłacania diet radnym oraz zwrotów kosztów związanych z podróżą służbową.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Do pkt. 5

Informacja na temat postępów prac przy realizacji projektu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski.” (informacja stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że Urząd Miasta otrzymał dzisiaj z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zgodę na wydłużenie terminu do 30 czerwca 2023 r.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i stwierdził, że Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

Do pkt. 6

Informacja o stanie zaawansowania inwestycji miejskich zaplanowanych do realizacji na 2022 r. (informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk zwrócił uwagę na punkt 15 – „Sportowy Bielsk”. Czy coś się dzieje w tym temacie? Czy nie będzie sytuacji jak w tamtym roku, że zostanie ogłoszony przetarg w listopadzie z terminem do końca grudnia i nikt się nie zgłosi?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że tutaj są wydatki niewygasające. To jest zadanie wpisane tylko do tego roku, więc przetarg będzie do końca grudnia, natomiast w trakcie inwestycji, jeśli wykonawca zgłosi konieczność przedłużenia terminu, mamy możliwość przyjęcia tego na sesji grudniowej jako wydatki niewygasające 2023 r.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk przypomniał, że Pan Burmistrz przy temacie tężni wspominał o szukaniu innych wykonawców. Byłby wdzięczny, żeby zgłębiono ten temat również w tym punkcie. W przypadku tematu związanego z zakupem nowego samochodu również można podzwonić, zgłębić temat i może coś uda się zaoszczędzić.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że proszono, aby projektowi przyjrzała się firma, która wykonywała tor przeszkód przy ul. Rejtana. Są wstępnie zainteresowani tym, żeby złożyć ofertę. Podkreślił, że staramy się – może nie zawsze wychodzi tak jak się tego oczekuje, ale niemniej jednak pracownicy są zdeterminowani, żeby to zeszło z półki i poszło do archiwum.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i stwierdził, że Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

Do pkt. 7

Informacja dotycząca bezpieczeństwa komunikacyjnego na ulicach miasta. (informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Emil Falkowski zgłosił brak oświetlenia w ul. Kilińskiego, na odcinku od ul. Kluka po prawej stronie – lampy nie świecą się w tym miejscu już od miesiąca. Dodał, że nawet jego tato to zgłaszał i dostał sms-a, że gałęzie dotykają linii i trzeba ściąć te drzewa. Przejechał się po tej ulicy i nie ma żadnego miejsca, gdzie drzewo dotyka do linii energetycznych. Jednocześnie radny zwrócił uwagę, że na ul. Piłsudskiego świeci się tylko połowa lamp.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poprosił o zwrócenie uwagi Komendzie Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim na problem regularnego przekraczania prędkości w ul. 3 Maja, w szczególności w pobliżu niebezpiecznego skrzyżowania z ul. Kościuszki, gdzie niedawno doszło do poważnego wypadku. Radny dodał, że otrzymał informację od mieszkańca, że zgłaszał ten problem na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, ale nie zauważył żadnej reakcji ze strony Policji.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** zamknął dyskusję w przedmiotowej sprawie i stwierdził, że Komisja zapoznała się z przedmiotową informacją.

Do pkt. 8**Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.**

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie. Zaproponował, aby w pierwszej kolejności rozpatrzyć dwa wnioski w sprawie nadania nazw ulic. Pierwszy wniosek dotyczy nadania nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach prywatnych. Proponowana nazwa to „Spokojna” (wniosek stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poddał pod głosowanie wniosek o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach prywatnych (proponowana nazwa - ul. Spokojna).

Rozpatrzenie wniosku o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach prywatnych (proponowana nazwa - ul. Spokojna)

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie wniosku o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach prywatnych (proponowana nazwa - ul. Spokojna).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy wniosek.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski poinformował, że kolejny wniosek dotyczy nadania nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach gminnych. Proponowana nazwa to „Przedsiębiorców” (wniosek stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** poddał pod głosowanie wniosek o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach gminnych (proponowana nazwa - ul. Przedsiębiorców).

Rozpatrzenie wniosku o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach gminnych (proponowana nazwa - ul. Przedsiębiorców)

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie wniosku o nadanie nazwy drodze wewnętrznej zlokalizowanej na gruntach gminnych (proponowana nazwa - ul. Przedsiębiorców).

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 8, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Krzysztof Grygoruk, Piotr Ostaszewski, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (8)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grodzki, Tomasz Hryniewicki, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy wniosek.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poprosił o naprawę lustra drogowego, które znajduje się przy cmentarzu katolickim przy ul. Wojska Polskiego. Radny zwrócił uwagę, że wyjeżdżając z ul. Lotniczej jest duży problem z przejeżdżaniem przez ścieżkę rowerową z uwagi na szybko poruszające się rowery. Mieszkańcy tej ulicy informują, że lustro drogowe bardzo ułatwiało bezpieczny wyjazd z ww. ulicy. Kolejny temat dotyczy ul. Gajowej – jakiś czas temu ustosunkowano się do ewentualnych zmian w dokumentacji projektowej. W imieniu mieszkańców chciałby się dowiedzieć na jakim etapie są te prace? Jeżeli dobrze sobie przypomina, to w tym temacie chyba nie poczyniono żadnych zmian w budżecie.

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski stwierdził, że wcześniej Pan Burmistrz wskazał, że ul. Bagnista i ul. Różana zostały zgłoszone do „Polskiego Ładu”. Czy już coś wiadomo na ten temat? Jednocześnie radny poprosił o wyrównanie dróg gruntowych, bo są w koszmarnym stanie.

Członek Komisji Krzysztof Grygoruk poinformował, że chciałby poruszyć temat zaliśnięcia naszych parków. Czy Miasto czeka aż wszystkie liście spadną i wtedy będzie reakcja, czy można zadziałać wcześniej? Teraz to ładnie wygląda, ale jak spadnie trochę deszczu to będzie bardzo uciążliwe do poruszania się. Jednocześnie radny zwrócił się z prośbą o sprawdzenie stanu ścieżek rowerowych na terenie miasta. Radny zwrócił szczególną uwagę na dużą liczbę przeszkód na ścieżkach rowerowych w kierunku miejscowości Dubiażyn. Radny zapytał również jak się przedstawiają tematy ławek przy ratuszu oraz pisma od wędkarzy?

Wiceprzewodniczący Komisji Piotr Ostaszewski poinformował, że chciałby się odnieść do tematu wędkarzy i zbiornika wodnego. Jeden z wędkarzy wskazał informacje, że umowa pomiędzy wędkarzami, a Urzędem Miasta nie ma racji bytu, bo ponoć ten zbiornik wodny należy do Wód Polskich.

Członek Komisji Tomasz Hryniewicki poinformował, że jakiś czas temu rozmawiał z Dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 2 na temat ogrzewania w tym sezonie zimowym. Z tego co mówił, do końca roku jest zapewniony opał z przetargu, który odbył się w zeszłym roku. Za chwilę mamy prowizorium budżetowe, za torami mamy też obiekt MOSiR-u, w którym są dwa piece węglowe. Zima zazwyczaj się zaczyna od stycznia i pytanie co w tym momencie my możemy zrobić, żeby szkoła i MOSiR były porządnie ogrzewane? Czy w ogóle mamy środki na ten cel? Jaki jest pomysł Pana Burmistrza na walkę z tymi wysokimi cenami za ogrzewanie?

Członek Komisji Paweł Bierżyn poprosił o wyrównanie ul. Polnej.

Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski zadał jak przebiega analiza pensji zmiennych w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej? Czy zostały już wyciągnięte jakieś wnioski? Jednocześnie zadał pytanie czy ktoś z władz miasta pobiera dodatek do pensji lub też inny dodatek finansowy w związku z realizacją projektu „Niskoemisyjny transport publiczny i bezpieczna komunikacja na terenie miasta Bielsk Podlaski”? Jednocześnie radny chciałby wiedzieć jak wygląda sytuacja z uszczelnieniem systemu opłat za śmieci? Wyjaśnił, że pyta o to, bo były teraz wypłacane dodatki węglowe w wysokości 3 tys. zł. Niektóre samorządy chytrze podeszły do sprawy i wykorzystały dane, które mieszkańcy składali, żeby sprawdzić czy taka osoba dobrze płaci za śmieci. Zgodnie z wypowiedzią pani prawnik jest to zgodne z prawem. Pani prawnik zadzwoniła do jednego z samorządów i okazało się, że samorząd odkrył „cuda” jeżeli chodzi o swoją gminę. Zapytał czy my również takie „cuda” odkryliśmy? Jeżeli tak, to poprosił o informację.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski poinformował, że postara się odpowiedzieć od razu. Jeżeli nie będzie mógł na coś odpowiedzieć, to odpowiedź zostanie przedstawiona na piśmie. Odnośnie ul. Gajowej – w tym roku nic nie jest robione dalej, ponieważ nie zdążono zrobić nowego projektu, bo jest mało czasu. Miasto chce zrobić to w przyszłym roku, także w prowizorium budżetowym będzie pozycja dotycząca ul. Gajowej. Były też zgłaszane wnioski od mieszkańców ws. ul. Wierzbowej i ul. Obwodowej, także Miasto próbuje to zrobić jednym, kompleksowym zadaniem. Wyraził nadzieję, że na początku roku rynek będzie bardziej konkurencyjny. Nie ukrywa, że dzwoniło do kilku projektantów, którzy składali w poprzednich latach oferty. Mówią, że są zarobieni i nic nowego brać nie będą. To jest pokłosie tego, że jest dużo dofinansować do samorządów. Temat lustra drogowego zostanie przekazany pracownikom. Drogi gruntowe od wczoraj są równane. Zaczęto od zachodniej części miasta i systematycznie będą się przesuwać. W tym roku przetarg wygrała firma spoza Bielska, więc ich mobilność jest dużo mniejsza aniżeli w poprzednich latach. Odnośnie tematu „Polskiego Ładu” zgłoszonego przez radnego Piotra Ostaszewskiego – nie ma jeszcze żadnych wyników, także nie wiemy na jakim to jest etapie. Sprzątanie liści w parku odbywa się na bieżąco. Odnośnie ławek pod ratuszem – w ubiegłym tygodniu zostały odebrane deski przygotowane przez jedną z bielskich firm. Jak pracownicy skończą sprzątać liście, to zaczną montować elementy ławkowe. Jeśli chodzi o kwestię zbiorników wodnych – słusznie radny Piotr Ostaszewski zauważył, że okazało się, że ciekły wodne na terenie miasta nie zostały skomunalizowane i nie zostały przekazane do Urzędu Miasta. Są to zaszłości z lat 90-ych. Dwa tygodnie temu Urząd Miasta wystąpił do Wód Polskich z prośbą o zajęcie stanowiska co związku z tym? Czy to oni mają się tym opiekować, czy może będzie jednak jakaś decyzja przekazująca to na samorząd. W związku z tym teraz nie można wykonywać żadnych ruchów z wędkarzami, bo może się okazać, że to nie Miasto będzie stroną nowej umowy. W latach 90-tych zostały skomunalizowane działki parkowe, ale właśnie z wyłączeniem numerów geodezyjnych, na których zlokalizowane są zbiorniki wodne. Obecnie czekamy na odpowiedź z Wód Polskich. Odnośnie ogrzewania Szkoły Podstawowej Nr 2 i MOSiR-u – na poprzedniej Komisji już trochę mówił na temat MOSiR-u, natomiast jeżeli chodzi o szkołę to sprawa wygląda następująco – tak jak radny Hryniewicki powiedział, na ten rok węgiel jest zabezpieczony, natomiast do prowizorium budżetowego w tej pozycji nic nie ucięto. Tyle ile Pan Dyrektor zabudżetował, taką propozycję zaakceptował i ujął w budżecie na przyszły rok. Odnosnie MOSiR-u były sygnały, że brakuje węgla na ten rok. Jutro jest otwarcie ofert na termomodernizację. Zobaczymy czy

ktoś się zgłosi i za jakie pieniądze. Jeżeli będzie termomodernizacja budynku hotelowego MOSiR-u, to siłą rzeczy tego węgla będzie trzeba mniej, ale trzeba będzie zabudżetować pellet, bo jest ujęta wymiana pieca z węglowego na pelletowy. Będzie szykowana autopoprawka do zmian budżetowych, żeby w zmianach budżetowych zostały zaproponowane rzeczy, które jeszcze nie zostały wpisane, a zostały zgłoszone przez dyrektorów jednostek lub kierowników referatów. Podkreślił, że temat węgla dla MOSiR-u jest „na tapecie”. Dla Szkoły Podstawowej Nr 2 w tym roku tego węgla nie powinno zabraknąć, natomiast na nowy rok zostanie to wpisane do provizorium budżetowego zgodnie z zapotrzebowaniem Pana Dyrektora. Jeśli chodzi o wynagrodzenia zmienne, władnym w wypowiedzeniu się jest Rada Nadzorcza. Niestety jeden z członków Rady do tego piątku jest na zwolnieniu lekarskim. W poniedziałek jest zwołane posiedzenie Rady Nadzorczej. Wyraził nadzieję, że dojdzie ono do skutku. Rada jest ciałem kolegialnym, dlatego też Pan Przewodniczący chce, żeby wszyscy członkowie Rady podpisali się pod wyjaśnieniami. Na pytanie o dodatki odpowie na piśmie. Jeśli chodzi o system śmieciowy i uszczelnienie w związku z Centralną Ewidencją Emisyjności Budynków przyznał, że dochodzi do wielu ciekawych odkryć. Nowelizacja ustawy, która weszła 20 września dała samorządom możliwość korzystania z innych baz danych, które są w jej posiadaniu, żeby weryfikować czy dane osoby faktycznie zamieszkują na tym terenie czy też nie. Doszło do sytuacji, że ludzie wymeldowują się z bloków, gdzie nie dostaną żadnych pieniędzy i meldują się w gminie, żeby dostać 3 tys. zł na węgiel, chociaż wcale tam nie będą mieszkać i tego węgla nie kupią. To paranoja, ale tak to jest, jak ustawę robi się w nocy, szybko się głosuje, bo jest problem, który trzeba załatwić i w ostatnim czasie zaobserwowano duży odpływ osób deklarujących zamieszkanie w Bielsku Podlaskim. Będzie to sprawdzane, bo tak być nie może. Wczoraj rozmawiał z dyrektorem MOPS-u. Jeżeli mają jakiegokolwiek podejrzenia, to taka informacja będzie przekazywana, a wywiad środowiskowy jest tam całkiem dobry. Na poprzedniej Komisji padło też pytanie czy Miasto będzie handlować węglem – na dzień dzisiejszy nie może handlować i nie handluje, natomiast jeżeli ustawa zostanie przyjęta i podpisana przez Prezydenta, to Miasto będzie handlować węglem. Są dwa scenariusze – może to zostać zlecone podmiotom zewnętrznym, które mają infrastrukturę do tego, żeby handlować, albo jeśli nikt się nie zgłosi, to będzie to robione poprzez MPEC, bo innego rozwiązania na ten moment nie widzi.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zapytał co będzie, jeśli z analizy wniosków wyjdzie, że ktoś wpisał więcej osób, niż jest w ewidencji płacenia za śmieci? Jakie są wtedy konsekwencje, co możemy wyegzekwować? Dodał, że czytał kilka artykułów na ten temat – niektóre samorządy do trzech lat wstecz wystawiają takie wyzwania. Do tej pory w naszej uchwale było ujęte wyciąganie konsekwencji, ale nikt chyba z tego nie korzysta.

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że radny Grodzki dobrze zauważył, że prawo daje możliwość dochodzenia opłaty śmieciowej do 3 lat wstecz. Jeżeli taki delikwent gdzieś się znajdzie, Miasto z premedytacją będzie się starać wyegzekwować to na maksa. Śmieci dotyczą każdego z nas. Poinformował, że zapewne za miesiąc pojawi się temat stawek śmieciowych na przyszły rok, bo wszyscy wiedzą jaka jest inflacja. Hajnówka już zapowiedziała podwyżki od nowego roku, tylko nie powiedziała czy to będzie 20 czy 30%. Nie będzie żadnych skrupułów wobec osoby, która zostanie przyłapana na próbie wyłudzenia pieniędzy – trzeba będzie zapłacić wstecz opłatę śmieciową. Każdy powinien dbać o dobro wspólne, a nie myśleć jak kogoś naciągnąć na 500, 1000, czy 3000 zł. Ludzie są pomysłowi i skoro prawo pozwala, to będą się starać je wykorzystać dla swoich korzyści.

Członek Komisji Emil Falkowski poinformował, że chciałby poruszyć temat ogrzewania miejskich budynków na zatorzu. Zauważył, że MPEC kładzie rurę od strony Kauflandu przez tory. Czy ta rura jest wystarczająca, żeby można było przyłączyć budynki miejskie?

Burmistrz Miasta Jarosław Borowski odpowiedział, że projekt został tak zrobiony, żeby można było później pociągnąć tę sieć, bo Miastu zależy na pozyskiwaniu nowych odbiorców. Jeżeli tych odbiorców będzie więcej, to koszty ogrzewania rozkładają się na większą liczbę osób. Na razie podłączenie jest tylko do nowych bloków przy ul. Wyszyńskiego, natomiast w dalszej perspektywie to się okaże – nie wie tylko czy to będzie przyszły rok, czy dłużej. Dodał, że w planie rozbudowy Szkoły Podstawowej Nr 2 jest ogrzewanie olejowe, a nie ma możliwości technicznych, żeby MPEC w przyszłym roku doszedł tam ze swoją siecią. Kocioł olejowy można jednak łatwo zdemontować i wtedy można wstawić węzeł cieplny sieciowy. Nie wie co będzie z Laktopolem, bo firma też rozważała możliwość podłączenia się do sieci miejskiej – oprócz ciepła jest im również potrzebna para technologiczna, a MPEC może tę parę dostarczać.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski** podziękował wszystkim uczestniczącym za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządził:

Piotr Wawulski

**Przewodniczący Komisji do spraw Inwestycji,
Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego,
oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego**

Piotr Wawulski